

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej

DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE

ul. Warszawska 12a

1-300 Białka Podlaska

tel. 654 40 00

regionalia@mbp.org.pl

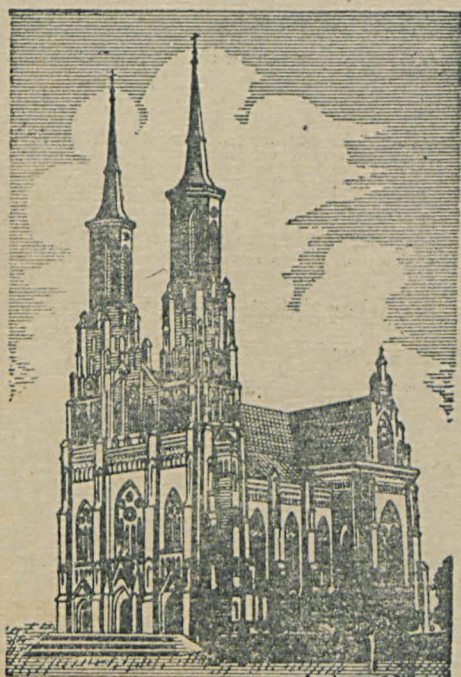
WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XXXVI

Luty 1967

Nr 2



ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI

KURIA DIECEZJALNA — SIEDLCE — ŚWIERCZEWSKIEGO 60

TELEFON 7 26

SPIS TREŚCI

DZIAŁ URZĘDOWY

UCHWAŁY SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

15. Dekret o pasterskich zadaniach Biskupów w Kościele 25

EPISKOPAT POLSKI

16. „Akcje (zadania) Duszpasterskie“ w „Roku Soborowym“
1967 41

Z ORDYNARIATU

17. Zmiany wśród duchowieństwa 44
18. Egzaminy kapłańskie w 1967 r. 43

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

POMOCE DUSZPASTERSKIE

19. Ojciec Maksymilian a Kościół odnowiony 46

NEKROLOG

20. Śp. ks. Lesław Pruski

Wydawca: Kuria Diecezjalna Siedlecka, Siedlce ul. Świerczewskiego 60.
Redaktor: Ks. mgr Stanisław Olechowski, Zam. 23/1967. Nakład 800+25.
T-32. Cena zł 6,—

Drukarnia Loretańska, Warszawa 4, ul. Józefa Sierakowskiego 6.

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE PODLASKIE

ORGAN URZĘDOWY KURII DIECEZJALNEJ

Rok XXXVI

Luty 1967

Nr 2

DZIAŁ URZĘDOWY

UCHWAŁY SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

15

PAWEŁ BISKUP,
SŁUGA SŁUG BOŻYCH
RAZEM Z OJCAMI ŚWIĘTEGO SOBORU
NA WIECZNĄ RZECZY PAMIĄTKĘ

DEKRET

O PASTERSKICH ZADANIACH BISKUPÓW W KOŚCIELE

Wstęp

1. Chrystus Pan, Syn Boga żywego, który przyszedł, aby wybawić lud swój z grzechów¹ i uświęcić wszystkich ludzi, jak sam został posłany przez Ojca, tak też posłał swoich Apostołów²: dlatego uświęcił ich dając im Ducha Świętego, by i oni uwielbiali Ojca na ziemi i zbawiali ludzi „ku budowaniu Ciała Chrystusowego“ (Ef 4, 12), którym jest Kościół.

2. W tym Kościele Chrystusowym Biskup Rzymski, jako następca Piotra, któremu Chrystus powierzył misję pasienia swych owiec i baranków, cieszy się z ustanowienia Bożego najwyższą, pełną, bezpośrednią i powszechną władzą dla opieki nad duszami. On też z tego względu, że jako pasterz wszystkich wiernych otrzymał posłannictwo, by dbać o dobro wspólne całego Kościoła i o dobro poszczególnych Kościołów, zajmuje naczelne stanowisko w zwyczajnej władzy nad wszystkimi Kościołami.

Biskupi zaś, postawieni też przez Ducha Świętego, zajmują miejsce Apostołów jako pasterze dusz³ i otrzymali posłannictwo, by łącznie z Biskupem Rzymskim i pod Jego zwierzchnictwem nadawali trwałość dziełu Chrystusa, wiecznego Pasterza.⁴ Chrystus bowiem dał Apostołom i ich następcom nakaz oraz władzę, by nauczali wszystkie narody i uświęcali ludzi w prawdzie oraz im pasterzowali. Biskupi zatem poprzez danego

¹ Por. Mt 1, 21.

² Por. J 20, 21.

³ Por. Sob. Wat. I, Sesja IV, Konst. dogm. De Ecclesia Christi, n. 3. Denz. 1820 (3061).

⁴ Por. Sob. Wat. I, Sesja IV, Konst. dogm. De Ecclesia Christi, Wstęp Denz. 1821 (3050).

sobie Ducha Świętego stali się prawdziwymi i autentycznymi nauczycielami wiary, kapłanami i pasterzami.⁵

3. Biskupi, dzielący troskę o wszystkie Kościoły, sprawują ten swój biskupi urząd, otrzymany przez konsekrację biskupią,⁶ w łączności i pod zwierzchnictwem Papieża — gdy chodzi o urząd nauczycielski i kierownictwo pasterskie — wszyscy złączeni w jedno Kolegium czyli ciało odnośnie całego Kościoła Bożego.

Pojedynczo wykonują go w odniesieniu do wyznaczonych sobie części trzody Pańskiej, otaczając troską powierzony każdemu poszczególny Kościół lub też czasem w kilku podejmując razem troskę o pewne wspólne potrzeby różnych Kościołów.

Dlatego Święty Sobór, licząc się również z położeniem społeczności ludzkiej, zmierzającej w tych naszych czasach do nowego układu rzeczywistości,⁷ pragnie dokładnie określić pasterskie zadania biskupów i postanawia, co następuje:

Rozdział I

BISKUPI W STOSUNKU DO CAŁEGO KOŚCIOŁA

I. Rola biskupów w stosunku do całego Kościoła

4. Biskupi na mocy sakramentalnej konsekracji i przez swą hierarchiczną wspólnotę z Głową i członkami kolegium, zostają ustanowieni członkami biskupiego Ciała.¹ „Stan zaś biskupi, który jest następcą Kolegium apostołskiego w nauczycielstwie i rządzeniu pasterskim, co więcej, w którym trwa nieprzerwanie ciało apostołskie, stanowi również z głową swoją, Biskupem Rzymskim, a nigdy bez niego, podmiot najwyższej i pełnej władzy nad całym Kościołem; władza ta jednak może być wykonywana tylko za zgodą Biskupa Rzymskiego“.² Władza ta znów „sprawowana jest w sposób uroczysty na Soborze Powszechnym“,³ dlatego Święty Sobór postanawia, że wszyscy biskupi, będący członkami kolegium biskupiego, mają prawo udziału w Soborze Powszechnym.

„Ta sama władza kolegialna może być sprawowana wespół z Papieżem przez rozproszonych po świecie biskupów, byle tylko Głowa Kolegium wezwała ich do kolegialnego działania albo przynajmniej zatwierdziła jednakową działalność przebywających w rozproszeniu biskupów lub dobrowolnie ją przyjęła, tak żeby stała się ona prawdziwym aktem kolegialnym“.⁴

5. Biskupi wybrani z różnych okręgów świata, wedle sposobów i zasad ustalonych lub pozostających do ustalenia przez Papieża, okazują Najwyższemu Pasterzowi Kościoła skuteczniejszą pomoc na Radzie, zwanej Synodem Biskupów.⁵ Synod ten, jako reprezentujący cały episkopat katolicki jest równocześnie znakiem, że wszyscy biskupi zespoleni hierarchicznie uczestniczą w trosce o cały Kościół.⁶

6. Jako prawowici następcy Apostołów i członkowie Kolegium biskupiego powinni biskupi być zawsze świadomi swej wzajemnej łączności i okazywać troskę o wszystkie Kościoły, skoro każdy z nich na mocy Bożego

5 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele r. III, n. 21, 24, 25, AAS 57, 1965, s. 24—25, 29—31.

6 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, r. III, n. 21; AAS 57, 1965, s. 24—25. 7 Por. Jan XXIII, Konst. Apost. Humanae Salutis, 25 grud. 1961; AAS 54, 1962, s. 7.

1 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, r. III, n. 22; AAS 57, 1965, s. 25—27.

2 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, tamże.

3 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, tamże.

4 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, tamże.

5 Por. Paweł VI, Motu proprio Apostolica Sollicitudo, 15 sierpień 1965.

6 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, r. III, n. 23; AAS 57, 1965, s. 27—28.

ustanowienia i z nakazu swego apostolskiego urzędu, stanowi razem z resztą biskupów rekojmię Kościoła.⁷ Szczególnie muszą się zatroszczyć o te tereny świata, na których nie głoszone jeszcze słowa Bożego lub na których zagraża wiernym niebezpieczeństwo odstępstwa od nakazów wiary lub nawet utrata samej wiary, głównie z powodu szczupłej liczby kapłanów.

Toteż powinni z całym wysiłkiem zabiegać o to, by wierni gorliwie popierali i rozwijali dzieła ewangelizacji i apostołatu. Nadto muszą dołożyć starań celem przygotowania odpowiednich szafarzy rzeczy świętych oraz pomocników zakonnych czy świeckich dla misji i terenów cierpiących na brak kleru. Niech się również zatroszcą, by w miarę możliwości niektórzy z ich kapłanów udali się na wspomniane misje lub do diecezji z myślą o sprawowaniu tam świętej posługi na zawsze lub przynajmniej na określony czas.

Ponadto w używaniu dóbr kościelnych winni biskupi mieć przed oczyma wzgląd nie tylko na potrzeby swojej diecezji, lecz i innych Kościołów partykularnych, które przecież stanowią części jednego Kościoła Chrystusowego. W końcu niech i na to zwrócić uwagę, że w miarę sił trzeba nieść ulgę w kłeszkach, które dotyczą inne diecezje lub tereny.

7. Nade wszystko niech obejmą bratnią miłością i otoczą szczerą oraz czynną troską tych Pasterzy, których dla imienia Chrystusowego poniewiera się obelgami i udrukami, przetrzymuje w więzieniach lub odsuwa od obowiązków, by modlitwa i wsparcie współbraci przyniosły ulgę ich cierpieniom.

II. Biskupi a Stolica Apostolska

8. a) Biskupom, jako następcom Apostołów przysługuje w powierzonych im diecezjach, siłą rzeczy, wszelka władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, wymagana do ich pasterskich zadań, zawsze z zachowaniem we wszystkim władzy, którą na mocy swego urzędu posiada Biskup Rzymski co do zastrzegania spraw sobie lub innej władzy.

b) Poszczególni biskupi diecezjalni mają moc dyspensowania w szczegółowym wypadku od ogólnego prawa kościelnego tych wiernych, nad którymi sprawują władzę wedle norm prawnych, ilekroć uznają to za przydatne dla ich duchowego dobra, chyba żeby najwyższa władza kościelna poczyniła specjalne zastrzeżenia.

9. W wykonywaniu najwyższej, pełnej i bezpośredniej władzy nad całym Kościołem Biskup Rzymski posługuje się dykasteriami Kurii Rzymskiej, które wobec tego w jego imieniu i mocą jego autorytetu pełnią swe obowiązki ku dobru Kościołów i posłudze pasterzy.

Ojcowie świętego Soboru wyrażają życzenie, by te dykasterie, które bezsprzecznie świadczyły ogromną pomoc Biskupowi Rzymskiemu i Pasterzom Kościoła, poddano nowej organizacji, z większym przystosowaniem do wymagań czasu, krajów i obrządków, zwłaszcza gdy chodzi o ich liczbę, nazwę, uprawnienia i własny tryb postępowania oraz wzajemne uzgadnianie prac.⁸ Również życzą sobie, by, licząc się z właściwym biskupom zadaniem pasterskim, dokładniej określono obowiązki legatów legatów papieskich.

10. Poza tym, skoro te dykasterie ustanowiono dla dobra całego Kościoła, istnieje życzenie, by ich członkowie, funkcjonariusze i doradcy, a także legaci papiescy więcej byli w miarę możliwości dobierani z różnych połaci Kościoła, dla ukazania naprawdę powszechnego charakteru urzędów Kościoła Katolickiego, czyli jego centralnych organów.

⁷ Por. Pius XII Encykl. *Fidei donum*, 21 kwietnia 1957; AAS 49, 1957, s. 237 nn.; por. również: Benedykt XV, *List Ap. Maximum illud*, 30 listopada 1919; AAS 11, 1919, s. 440; Pius XI, Encykl. *Rerum Ecclesiae*, 23 lutego 1926; AAS 18, 1926, s. 68.

⁸ Por. Paweł VI, *Przemówienie do Kard. itd.* z dnia 21 września 1963; AAS 55, 1963, s. 793 nn.

Pożądaną również jest rzeczą, by do grona członków dykasterij przybierać też niektórych biskupów, głównie diecezjalnych, którzy by mogli obszerniej zdawać sprawę Papieżowi z nastawienia, pragnień i potrzeb wszystkich Kościołów.

W końcu Ojcowie soborowi uważają, że będzie to nader przydatne, jeśli te dykasterie dadzą więcej posłuchu ludziom świeckim, odznaczającym się cnotami, wiedzą i doświadczeniem, tak żeby i oni mieli odpowiedni udział w sprawach Kościoła.

Rozdział II.

BISKUPI W STOSUNKU DO KOŚCIOŁÓW PARTYKULARNYCH CZYLI DIECEZJI

I. Biskupi diecezjalni

11. Diecezję stanowi część ludu Bożego, powierzona pieczy biskupa przy współpracy kapłanów, tak, by trwając przy swym pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię, tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie jest obecny i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy.

Poszczególni biskupi, którym zlecono troskę o Kościół partykularny, sprawują w imię Pana pieczę duszpasterską nad swymi owcami, pod zwierzchnictwem Papieża, jako ich właściwi, zwyczajni i bezpośredni pastarze, spełniając względem nich obowiązek nauczania, uświęcania i kierowania. Sami wszakże winni uznawać prawa, przysługujące prawomocnie czy to patriarchom czy innym hierarchicznym autorytetom.¹

Do swoich zadań apostołskich winni się biskupi przykładać jako dawcy świadectwa o Chrystusie wszystkim ludziom, troszcząc się nie tylko o tych, którzy idą już z Księciem pasterzy, lecz oddając się całym sercem tym także, którzy w jakikolwiek sposób zbczyli z drogi prawdy lub nie znają Ewangelii Chrystusowej oraz zbawczego miłosierdzia, ażeby w końcu wszyscy postępowali wedle „wszelkiej dobroci, sprawiedliwości i prawdy“ (Ef 5, 9).

12. W spełnianiu swego obowiązku nauczania niech obwieszczają ludziom Ewangelię Chrystusową — co wysuwa się na czoło wśród zasadniczych zadań biskupich² — nawołując ich w mocy Ducha do wiary lub umacniając ich w żywej wierze. Niech ich zapoznają z całością tajemnicy Chrystusowej, czyli z tymi prawdami, których nieznajomość jest nieznajomością Chrystusa, a nadto z objawioną przez Boga drogą do oddawania mu czci, i tym samym do osiągnięcia wiecznej szczęśliwości.³

Oprócz tego niech wykazują, że nawet rzeczy doczesne oraz instytucje ludzkie kierowane są również wedle zamiarów Boga Stwórcy ku zbawieniu ludzi i dlatego mogą się niemal przyczynić do budowania Chrystusowego Ciała.

Dlatego niech pouczają, jak należy oceniać w myśl nauki Kościoła osobę ludzką razem z jej wolnością i z samym życiem ciała; rodzinę oraz jej jedność i stałość, wydawanie i wychowanie potomstwa; społeczność świecką z jej prawami i stanami, pracę i wypoczynek, wiedzę i wynalazki techniczne; nędze i nadmiar dóbr. Na koniec winni naświetlać drogi rozwiązywania najbardziej doniosłych zagadnień dotyczących posiadania, wzrostu

1 Por. Sob. Wat. II, Dekret O Kośc. Kat. Wschodn. 21 listopada 1964, nn. 7—11; AAS 57, s. 79—80.

2 Por. Sob. Tryd., Sesja V, Dekret o reform., r. 2, Mansi 33, 30; Sesja XXIV, Dekret o reform., p. Mansi 33, 159 (por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, r. III, n. 25; AAS 57, 1965, s. 29 i n.).

3 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, r. III, n. 25; AAS 57, 1965, s. 29—31.

i należytego rozdziału dóbr materialnych, pokoju i wojny oraz braterskiego współzycia wszystkich narodów⁴.

13. Naukę chrześcijańską winni podawać w sposób przystosowany do potrzeb chwili, by faktycznie odpowiadała na trudności i zagadnienia, które przede wszystkim dręczą i niepokoją ludzkość. Niech też tej nauki strzegą, przyuczając wiernych do jej obrony i rozwoju. W jej podawaniu mają dawać dowody macierzyńskiej troski Kościoła względem wszystkich ludzi; zarówno wierzących w Chrystusa jak i niewierzących, a szczególną troską niech otaczają ubogich i słabych, do których posłał ich Bóg z opowiadaniem Ewangelii.

Ponieważ do Kościoła należy nawiązywanie dialogu ze społecznością ludzką, w której żyje,⁵ w pierwszym rzędzie na biskupach ciąży obowiązek zbliżania się do ludzi, szukania i podtrzymywania rozmowy z nimi. By w tych zbawiennych rozmowach zawsze prawda szła w parze z dobrocią, a zrozumienie z miłością, musi je cechować jasność wyrażania się łącznie z pokorą i delikatnością, a nadto należyta roztropność, połączona jednak z zaufaniem, które zaskarbia przyjaźń i przez to urasta na miarę więzi dusz.⁶

Dla upowszechnienia nauki chrześcijańskiej niech się starają posłużyć różnymi dostępnymi w dzisiejszych czasach środkami, przede wszystkim oczywiście kaznodziejstwem i nauczaniem katechizmu, które zawsze przecież wysuwają się na czoło; lecz też wykładem nauki w szkołach, akademiach, konferencjach, i wszelkiego rodzaju zebraniach, a niemniej również upowszechnianiem jej przez publiczne deklaracje, czynione z okazji pewnych wydarzeń, nadto przy pomocy prasy oraz środków społecznego przekazu myśli, którymi bezsprzecznie należy się posługiwać do głoszenia Ewangelii Chrystusowej.⁷

14. Niech dopilnują, aby tak dzieciom i młodzieży jak też i starszym podawano pilnie naukę katechizmu, która zmierza do tego, aby u ludzi wiara, oświecona nauką, stawała się żywa, wyraźna i czynna. Niech też dopilnują, aby w podawaniu jej zachowano odpowiedni rozkład i metodę przystosowaną nie tylko do omawianego materiału, lecz również do charakteru, pojętności i wieku oraz warunków życia słuchaczy: aby też to nauczanie opierało się na Piśmie św., Tradycji, Liturgii i żywym Magisterium Kościoła.

Prócz tego winni zatroszczyć się o stosowne przygotowanie katechetów do zadań, tak żeby mieli dokładną znajomość nauki Kościoła oraz zasad psychologii, a wiedzę pedagogiczną aby opanowali teoretycznie i praktycznie.

Trzeba się też postarać o przywrócenie katechumenatu dorosłych lub lepsze przystosowanie go.

15. W spełnianiu swego obowiązku uświęcania winni biskupi pamiętać, że wzięci zostali z ludzi i dla ludzi postanowieni są w tym, co do Boga należy, aby składali dary i ofiary za grzechy. Biskupi cieszą się przecież pełnią sakramentu kapłaństwa i od nich są zależni w wykonywaniu swej władzy zarówno kapłani, którzy również otrzymali święcenia na prawdziwych kapłanów Nowego Testamentu, by być skrzętnymi współpracownikami biskupów, jako też diakoni, którzy wyświęceni na ten urząd, służą ludowi Bożemu w łączności z biskupem oraz gronem jego kapłanów. Biskupi więc są głównymi szafarzami tajemnic Bożych, jako też kierowni-

4 Por. Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, 11 kwietnia 1963, *passim*. AAS 55, 1963, s. 287-304.

5 Por. Paweł VI, Encykl. *Ecclesiam suam*, 6 sierpnia 1964; AAS 56, 1964, s. 639.

6 Por. Paweł VI, Encykl. *Ecclesiam suam*, 6 sierpnia 1964; AAS 56, 1964, s. 644-645.

7 Por. Sob. Wat. II, Dekret o środkach społ. przekazu, 4 grudnia 1963; AAS 56, 1964, s. 145-155.

kami, krzewicielami i stróżami życia liturgicznego w powierzonym sobie Kościele.⁸

Muszą przeto ciągle dokładać starań, by wierni coraz głębiej poznawali i przeżywali poprzez Eucharystię tajemnicę paschalną, celem wytworzenia jednego, mocno zwanego Ciała w jedności Chrystusowej miłości:⁹ „*Pilnując modlitwy i postugi słowa*” (Dz 6, 4) niech dolożą trudu, by wszyscy powierzeni ich opiece byli jednomyślni w modlitwie,¹⁰ a przez przyjmowanie Sakramentów wzrastali w łasce i byli wiernymi świadkami Pana.

Jako ci, którzy mają zadanie doskonalenia, winni biskupi przyczynić się do wzmożenia świętości swego kleru, zakonników i świeckich według właściwego im powołania,¹¹ pomni wszakże na to, że są zobowiązani dawać przykład świętości przez miłość, pokorę i prostotę życia. Niech tak uświęcają powierzzone sobie Kościoły, by okazywało się w nich czucie całego Kościoła Chrystusowego. Dlatego jak najbardziej winni popierać powołania kapłańskie i zakonne, otaczając szczególną troską powołania misyjne.

16. W wykonywaniu swych zadań ojca i pasterza niech biskupi będą wśród swoich jako ci, co usługują¹² — niech będą dobrymi pasterzami, znającymi swe własne owce i przez nie znanymi, prawdziwymi ojcami, wyróżniającymi się duchem miłości i troski względem wszystkich, których władzy, pochodzącej wszak od Boga, wszyscy się z wdzięcznością poddają. Całą rodzinę swej trzody niech tak skupiają i urabiają, by wszyscy, świadomi swych obowiązków, żyli i działali we wspólnocie miłości.

By mogli to czynić skutecznie, biskupi „*przydatni do wszystkiego dzieła dobrego*” (2 Tym 2, 2) i „*wszystko znoszący ze względu na wybranych*” (2 Tym 2, 10), muszą tak swoje życie ułożyć, by dostrajało się do wymagań czasów.

Szczególną miłością winni zawsze otaczać kapłanów, mając ich za synów i przyjaciół,¹³ ponieważ oni w ramach swoich możliwości podejmują ich zadania i spełniają je tak gorliwie w codziennych zabiegach. Toteż niech będą gotowi do ich wysłuchania, a przez zażyłe z nimi obcowanie niech usiłują rozwijać całokształt pracy duszpasterskiej w całej diecezji.

Niech się troszczą o ich duchowy, intelektualny i materialny stan, by byli zdolni do świętego i pobożnego życia oraz do wiernego i owocnego spełniania swych posług. Z tego względu winni popierać wszelkie poczynania i urządzać specjalne zebrania, które by od czasu do czasu gromadziły kapłanów tak w celu odprawiania dłuższych rekolekcji dla odnowy swojego życia, jak i celem zdobycia głębszej znajomości różnych dziedzin wiedzy kościelnej, zwłaszcza Pisma św. i teologii, donioślejszych zagadnień społecznych oraz nowych zasad działalności duszpasterskiej. Kapłanom, którzy w jakikolwiek sposób znajdują się w niebezpieczeństwie lub w czymś nie dopisali, muszą okazać czynne miłosierdzie.

By mogli stosownie zaradzić dobru wiernych odpowiednio do stanu każdego, niech dają do należytego rozeznania ich potrzeb w warunkach społecznych, w jakich oni żyją; niech posługują się w tym celu właściwymi środkami, głównie badaniami socjologicznymi. Wszystkim mają okazywać

8 Por. Sob. Wat. II, Konst. o Św. Liturgii, 4 grudnia 1963; AAS 56, 1964, s. 97 nn.; Paweł VI, Motu proprio, Sacram Liturgiam, 25 stycznia 1964; AAS 56, 1964, s. 139 nn.

9 Por. Pius XII, Encykl. Mediator Dei, 20 listopada 1947; AAS 39, 1947, s. 251 nn.; Paweł VI, Encykl. Mysterium Fidei, 3 września 1965.

10 Por. Dz 1, 14 i 2, 46.

11 Por. Sob. Wat. II, Konst. dogm. O Kościele, r. VI, n. 44—45; AAS 57, 1965, s. 50—52.

12 Por. Łk 22, 26—27.

13 Por. J 15, 15.

zainteresowanie, bez względu na ich wiek, stan lub narodowość, zarówno tubylcom jak i przybyszom czy cudzoziemcom. W rozciąganiu tej pasterskiej pieczy niech zostawiają swym wiernym przynależny im udział w sprawach Kościoła, uznając ich obowiązki jak też prawo do czynnej współpracy w budowie Mistycznego Ciała Chrystusowego.

Braci odłączonych niech otaczają miłością, przykazując również wiernym, by odnosili się do nich z wielką uprzejmością i miłością, udzielając zarazem poparcia ekumenizmowi w rozumieniu Kościoła.¹⁴ Nawet nieochrzczonych winni darzyć sercem, by również im przyświecała miłość Jezusa Chrystusa, któremu biskupi dają świadectwo wobec wszystkich.

17. Należy rozwijać różne formy apostołatu oraz dążyć do uwzględnienia i ścisłego zespolenia pod kierownictwem biskupa wszelkich dzieł apostołskich w całej diecezji lub na jej odrębnych terenach, które by zestroili w harmonijnej działalności wszelkie przedsięwzięcia oraz instytucje katechetyczne, misyjne, charytatywne, społeczne, rodzinne, szkolne oraz jakiegokolwiek inne, mające w założeniu duszpasterskie cele, żeby przez tę współpracę ujawniła się zarazem jedność diecezji.

Szczególny nacisk należy położyć na obowiązek apostołowania, ciążyący na wiernych zależnie od ich stanu i uzdolnień każdego, i polecać im, by brali udział lub wspierali różne dzieła apostołskie świeckich, a zwłaszcza Akcję Katolicką. Niech też udzielają poparcia i rozwijają stowarzyszenia mające wprost lub ubocznie cel nadprzyrodzony, a mianowicie osiągnięcie doskonalszego życia lub głoszenie wszystkim Ewangelii czy rozwój nauki chrześcijańskiej lub wzrost kultu publicznego, względnie osiągnięcia społeczne lub pełnienie dzieł pobożności czy miłości.

Formy apostołatu trzeba przystosować należyście do dzisiejszych wymagań, mając na uwadze nie tylko duchowe i moralne, lecz również społeczne, demograficzne i ekonomiczne warunki ludzkiego życia. Do skutecznych i owocnych osiągnięć w tym względzie bardzo dużo wnoszą badania socjologiczne i religioznawcze przez instytuty socjologii pastoralnej, które gorąco się zaleca.

18. Specjalną troską należy otoczyć tych wiernych, którzy ze względu na warunki życia nie mogą dostatecznie korzystać ze wspólnej i zwykłej opieki duszpasterskiej proboszczów lub w ogóle są jej pozbawieni, jak np. mnogie rzesze emigrantów, uchodźców i wygnańcy, podróżujący statkami czy samolotami, koczownicy oraz inni tego rodzaju. Dla roztoczenia opieki nad życiem duchowym tych, którzy okresowo udają się w inne strony, celem wypoczynku, trzeba oglądać się za trafnymi metodami duszpasterskimi.

Konferencje Biskupów, głównie krajowe, mają starannie prześledzić pałac zagadnienia odnośnie wyżej wspomnianych ludzi oraz zgodną wolą i wspólnymi siłami zaradzić pieczołowicie duchowej opiece nad nimi przy pomocy odpowiednich środków i organizacji, biorąc w rachubę w pierwszym rzędzie zasady, ustalone lub do ustalenia przez Stolicę Apostolską,¹⁵ umiejętnie przystosowane do warunków czasu, miejsca i osób.

19. W pełnieniu apostołskiego obowiązku, zmierzającego do zbawienia dusz, biskupom przysługują same przez się: pełna i całkowita wolność oraz niezależność od jakiegokolwiek władzy świeckiej. Z tego powodu nie wolno wprost czy pośrednio stawiać przeszkód w pełnieniu ich zadań kościelnych lub nie dopuszczać do swobodnego kontaktowania się

14 Por. Sob. Wat. II, Dekret o Ekumen., 21 listopada 1964; AAS 57, 1965 s. 90—107.

15 Por. Św. Pius X, Motu proprio *Iam pridem*, 19 mar. 1914; AAS 6, 1914, s. 174 nn.; Pius XII, Konst. Ap. *Exsul. Familia*, 1 sierpnia 1952; AAS 44, 1952, s. 652 nn.; *Leges Operis Apostolatus Maris*, auctoritate Pii XII conditae, 21 listopada 1957; AAS 50, 1958, s. 375 nn.

ze Stolicą Apostolską czy innymi władzami kościelnymi oraz ze swymi podwładnymi.

Bezsprzecznie, zabiegając około duchowej opieki nad swoją trzodą, biskupi działają w rzeczy również na korzyść postępu społecznego i kulturalnego oraz dobrobytu, okazując w tym celu czynną współpracę z władzami państwowymi w ramach swego obowiązku i jak na biskupów przystało, oraz nakładając do uległości wobec słusznych praw i do szacunku dla prawnie ustanowionej władzy.

20. Ponieważ apostolskie stanowisko biskupów zostało ustanowione przez Chrystusa Pana i zdąża do celu duchowego oraz nadprzyrodzonego, święty Sobór Powszechny oświadcza, że prawo nominacji i ustanawiania biskupów przysługuje miarodajnej władzy kościelnej, jako jej własne, specjalne i z natury swej wyłączne.

Wobec powyższego jest to życzeniem świętego Soboru, by dla należytej obrony wolności Kościoła oraz dla sprawniejszego i swobodniejszego przyróżnienia dobra wiernych nie przyznawano już więcej w przyszłości władzom świeckim żadnych praw czy przywilejów co do wyboru, nominacji, przedstawiania lub wyznaczania na stanowisko biskupa. Natomiast uprzejmie uprasza się władze świeckie, których przychylność dla Kościoła Sobór święty z wdzięcznością uznaje i wielce ceni, aby zechciały samorzutnie zrzec się wspomnianych praw czy przywilejów, przysługujących im dotychczas na mocy umowy lub zwyczaju, po porozumieniu się ze Stolicą świętą.

21. Z uwagi więc na tak wielką doniosłość i ważność pasterskich zadań biskupów, uprasza się gorąco biskupów diecezjalnych oraz wszystkich innych prawnie z nimi zrównanych, by w wypadku, gdyby ze względu na podeszły wiek czy z innego ważnego powodu stali się niedość zdolni do pełnienia swych obowiązków, zgłosili rezygnację ze stanowiska czy to samorzutnie czy za wskazaniem miarodajnej władzy. Kompetentna natomiast władza, w razie przyjęcia rezygnacji, zatroszczy się o odpowiednie utrzymanie rezygnujących i o rozpatrzenie ich specjalnych uprawnień.

II. Zasięg diecezji

22. By diecezja mogła osiągnąć swój właściwy cel, musi się w ludzie Bożym, przynależnym do tej diecezji, ujawniać przejrzyste istota Kościoła: biskupi muszą mieć możność skutecznego pełnienia w niej swych pasterskich obowiązków; w końcu, musi się służyć możliwie jak najlepiej zbawieniu ludu Bożego.

Wymaga to znów czy to należytego rozgraniczenia terytorialnego diecezji czy racjonalnego i odpowiedniego do potrzeb apostolskich przydziału kleru oraz zasobów. To wszystko wychodzi na korzyść nie tylko kleru i wiernych, o których bezpośrednio chodzi, ale i całego Kościoła katolickiego.

Gdy zatem chodzi o terytorialne rozgraniczenie diecezji, święty Sobór zarządza, by zależnie od wymagań dobra dusz co prędzej doszło w sposób rozsądny do ich odpowiedniej rewizji przez podział lub rozczłonkowanie czy zespolenie, względnie przez zmianę ich granic lub wyznaczenie odpowiedniejszego miejsca na stolicę biskupie, czy wreszcie przez zorganizowanie ich wedle nowych założeń, zwłaszcza gdy chodzi o diecezje, składające się z większych miast.

23. Przy rewizji rozgraniczeń diecezji należy zapewnić każdej z nich przede wszystkim jedność organiczną odnośnie osób, stanowisk oraz instytucji, na wzór dobrze funkcjonującego organizmu. W poszczególnych zaś wypadkach, po dokładnym rozważeniu wszystkich okoliczności, należy mieć przed oczyma następujące ogólne wskazania:

1) Przy określaniu zasięgu diecezji należy w miarę możliwości uwzględnić różnorodny skład ludu Bożego, co może się wielce przyczynić do sprawniejszego pełnienia duszpasterskiej pieczy. Równocześnie trzeba starać się, by — o ile będzie można — zachować w powiązaniu demograficzne ugrupowania tegoż ludu wraz z cywilnymi urzędami i instytucjami społecznymi, tworzącymi ich organiczną budowę. Z tego to względu terytorium każdej diecezji winno być w swej rozciągłości bezwzględnie jednolite.

Należy też zwracać uwagę, jeśli to w danym wypadku dopuszczalne, na granice cywilnego podziału oraz na specjalne okoliczności osób czy miejsc, np. psychologiczne, ekonomiczne, geograficzne i historyczne.

2) Zasięg terytorium diecezjalnego oraz ilość jego mieszkańców winny być zasadniczo takie, by z jednej strony biskup, mimo pomocy ze strony innych, potrafił spełniać arcykapłańskie obowiązki i przeprowadzać systematycznie wizytacje, pokierować umiejętnie i uzgadniać wszystkie dzieła apostołskie w diecezji, poznać przede wszystkim swoich kapłanów oraz zakonników i świeckich, mających jakiś współdział w poczynaniach diecezjalnych. Z drugiej natomiast strony trzeba stworzyć dostateczne i odpowiednie pole, które by pozwalało zarówno biskupom jak i klerowi, zaprzynionym w potrzeby całego Kościoła, na owocne skierowanie wszystkich swoich sił ku posłudze.

3) Celem wreszcie sprawniejszego wykonywania posługi zbawczej w diecezji, należy przyjąć za regułę, by każda diecezja rozporządzała przynajmniej wystarczającą ilościowo i kwalifikacyjnie liczbą kleru dla należytej obsługi ludu Bożego. Nie może się obejść bez urzędów, instytucji i dzieł odrębnych dla Kościoła partykularnego, których niezbędność dla pokierowania nim i dla apostołatu stwierdza doświadczenie. Na koniec środkiem utrzymania dla osób i instytucji albo winny być już gotowe lub przynajmniej należyte przewidzieć, że ich skądinąd nie braknie.

Tam gdzie znajdują się wierni odmiennego obrządku, niech w tym również celu zatroszczy się biskup diecezji o ich duchowe potrzeby czy to poprzez kapłanów i parafie tego samego obrządku, czy przez wikariusza biskupiego, wyposażonego w odpowiednie władze, czy nawet w godność biskupią, czy sam osobiście, pełniąc funkcje ordynariusza różnych obrządków. Jeśliby to wszystko, ze specjalnych powodów, było — zdaniem Stolicy Świętej — nie do wykonania, należy ustanowić własną hierarchię dla różnych obrządków.¹⁶

W podobnych okolicznościach należy również zadbać o wiernych obcojęzycznych, czy to przez kapłanów i parafie z tym samym językiem, czy przez wikariusza biskupiego, władającego dobrze daną mową a nawet wyposażonego w razie potrzeby w godność biskupią, czy ostatecznie w jakiś inny bardziej odpowiedni sposób.

24. Co dotyczy przeprowadzania zmian diecezji lub innowacji wedle norm pod nr 22—23, to, nie naruszając ustroju Kościołów Wschodnich, winny miarodajne Konferencje Biskupów przystąpić do omówienia tych spraw w obrębie swego własnego terytorium, zasięgając nawet specjalnej pomocy komisji biskupiej, jeśliby to uznano za stosowne, wszelako zawsze po zaznajomieniu się ze zdaniem przede wszystkim wchodzących tu w rachubę biskupów prowincji lub okręgów. — Następnie niech Konferencje przedłożą swe plany i życzenia Stolicy Apostolskiej.

III. Współpracownicy biskupa diecezjalnego w zadaniach duszpasterskich

1) Biskupi koadiutorzy i pomocnicy.

25. W zarządzaniu diecezjami należy włożyć tyle starania w pasterskie zadania biskupów, by dobro trzody Pańskiej było zawsze najwyższą zasa-

¹⁶ Por. Sob. Wat. II, Dekret o Kāt. Koś. Wschodnich, 21 listopada 1964 s. 4; AAS 57, 1965, s. 77.

dą. Celem należytego zaradzenia temu dobru, trzeba częstokroć ustanawiać biskupów pomocników, dlatego że biskup diecezjalny nie może sam osobiście spełniać wszystkich obowiązków biskupich tak, jak tego wymaga dobro dusz, a to z powodu zbyt wielkiego rozmiaru diecezji lub nadmiernej liczby mieszkańców czy też ze względu na specjalne warunki apostołatu lub inne przyczyny różnorodnej natury. Niekiedy nawet swoista potrzeba wymaga ustanowienia biskupa koadiutora do pomocy biskupa diecezjalnego. Tych biskupów koadiutorów i pomocników należy wyposażyć w odpowiednie władze, by przy nienaruszalności jednolitego zawsze zarządu diecezji jak i powagi biskupa rezydencjalnego, działalność ich nabrała skuteczności, a właściwa biskupom godność doznała większej gwarancji.

Natomiast biskupi koadiutorzy i pomocnicy z racji swego powołania do udziału w troskach biskupa diecezjalnego niech tak spełniają swe obowiązki, aby we wszystkich sprawach postępowali w jednomyślny z nim zgodzie. Ponadto niech okazują zawsze uległość i szacunek biskupowi diecezjalnemu, który ze swej strony też niech po bratersku miłuje biskupów koadiutorów i pomocników i ma dla nich poważanie.

26. Jeżeli tego wymaga dobro dusz, niech się biskup diecezjalny nie wzbrania żądać od kompetentnej Władzy jednego lub więcej biskupów pomocników, których się ustanawia dla diecezji oczywiście bez prawa następstwa.

Gdyby w liście nominacyjnym nie było z góry postanowione, niech biskup diecezjalny ustanowi swego pomocnika czy pomocników wikariuszami generalnymi lub przynajmniej wikariuszami biskupimi, zawisłymi jedynie od swej władzy, i niech zechce zasięgać ich rady przy przemyślaniu bardziej doniosłych spraw, zwłaszcza o charakterze duszpasterskim.

O ile by kompetentna władza nie zadecydowała inaczej, to wraz z obowiązkami biskupa diecezjalnego nie wygasają władze i uprawnienia, w które są wyposażeni na mocy prawa biskupi pomocnicy. Pożądane jest również, by w razie opróżnienia stanowiska, obowiązek zarządzania diecezją powierzono biskupowi pomocnikowi lub jeśli jest ich wielu, to jednemu z nich, chyba że poważne powody wskazywałyby co innego.

Biskupa pomocnika, wyznaczonego mianowicie z prawem następstwa, niech biskup diecezjalny mianuje zawsze Wikariuszem generalnym. Kompetentna władza będzie mu zawsze mogła przyznać w poszczególnych wypadkach szersze uprawnienia.

By jak najbardziej zadbać o obecne i przyszłe dobro diecezji, niech biskup korzystający z pomocy i biskup koadiutor nie omieszkają naradzać się w rzeczach większej wagi.

2) Kuria i rady diecezjalne.

27. W Kurii diecezjalnej czołowe stanowisko zajmuje Wikariusz generalny. Ilekroć zaś wymaga tego sprawny zarząd diecezją, może biskup ustanowić jednego lub więcej wikariuszów biskupich, którym na mocy samego prawa przysługuje ta sama władza w określonej części diecezji, czy odnośnie pewnego rodzaju spraw, lub w stosunku do wiernych określonego obrządku, jaką prawo powszechne przyznaje wikariuszowi generalnemu.

Do współpracowników biskupa w zarządzie diecezją zaliczają się również ci kapłani, którzy tworzą jego senat i radę, jak kapituła katedralna, zespół konsultorów lub inne rady zależnie od warunków różnych miejsc lub ich charakteru. Instytucje te, zwłaszcza kapitułę katedralną, należy w miarę potrzeby poddać reorganizacji przystosowanej do dzisiejszych wymagań.

Kapłani i świeccy, przynależni do kurii diecezjalnej, winni zdawać sobie z tego sprawę, że pomagają w pasterskiej posłudze biskupa.

Kurię diecezjalną trzeba tak zorganizować, by była podatnym narzędziem dla biskupa nie tylko w zarządzie diecezją, lecz również w wykonywaniu dzieł apostołatu.

Bardzo pożądaną jest rzeczą, by w każdej diecezji utworzono specjalną radę duszpasterską z samym biskupem diecezjalnym na czele, w której by uczestniczyli specjalnie dobrani księża, zakonnicy i świeccy. Zadaniem tej rady będzie śledzenie i przemyślenie wszystkiego, co ma związek z duszpasterskimi pracami oraz wyciąganie z tego praktycznych wniosków.

3) Kler diecezjalny.

28. Wszyscy kapłani, zarówno diecezjalni jak i zakonni, uczestniczą na równi z biskupem w jednym kapłaństwie Chrystusa i pełnią je, dlatego stanowią grono troskliwych współpracowników biskupiego stanu. W działalności jednak duszpasterskiej zasadniczą rolę odgrywają kapłani diecezjalni, gdyż przez inkardynację lub przydzielenie do danego Kościoła, poświęcili się całkowicie na jego usługi dla pieczy nad jedną częstką trzody Pańskiej. Wobec tego tworzą jedno kapłańskie grono i jedną rodzinę, której ojcem jest biskup. Żeby mógł on bardziej umiejętnie i równomiernie rozdzielać wśród swoich kapłanów święte posługi, musi się cieszyć niezbędną wolnością w przydzielaniu obowiązków lub beneficjów; toteż prawa czy przywileje, zacieśniające w jakikolwiek sposób tę wolność, zostają uchylone.

Współzycie między biskupami i kapłanami diecezjalnymi winno się opierać głównie na nadprzyrodzonych więzach miłości, tak żeby zespolenie woli kapłanów z wolą biskupa uczyniło ich działalność duszpasterską bardziej wydajną. Celem przeto coraz lepszego rozwoju posług dla dusz, niechże biskup zwołuje kapłanów na rozmowę, również i wspólną, głównie na tematy duszpasterskie, i to nie tylko przy danej sposobności, lecz też, w miarę możliwości, w ustalonych terminach.

Poza tym wszyscy kapłani diecezjalni niech będą wzajemnie zespoleni i niech przynagla ich troska o dobro całej diecezji. A pamiętając o tym, że dobra czerpane z tytułu obowiązków kościelnych mają ściśły związek ze świętą posługą, niech w miarę sił spieszą z hojną pomocą również i materialnym potrzebom diecezji, w myśl zarządzeń biskupich.

29. Bliższymi współpracownikami biskupa są również ci kapłani, którym on powierza obowiązki duszpasterskie lub dzieła apostołatu o charakterze ponadparafialnym czy to odnośnie wydzielonego terytorium diecezjalnego, czy specjalnych grup wiernych, względnie specyficznego rodzaju działalności.

Bezcenną współpracę wnoszą również ci kapłani, którym biskup zleca różne zadania apostołatu, czy to w szkołach, czy w innych instytucjach lub stowarzyszeniach. Podobnie i kapłani oddani dziełom ponaddiecezjalnym, z uwagi na to, że pełnią znakomite dzieła apostołatu, zasługują na specjalną opiekę, zwłaszcza ze strony biskupa, na którego terenie przebywają.

30. Ze szczególnego zaś względu współpracownikami biskupa są proboszczowie, którym jako właściwym pasterzom powierza się pieczę nad duszami w określonej części diecezji, pod jego zwierzchnictwem.

1) W wykonywaniu tej pieczy niech proboszczowie razem ze swymi pomocnikami tak dopełniają obowiązku nauczania, uświęcania i kierowania, by wierni i wspólnoty parafialne naprawdę czuły się członkami zarówno diecezji jak i całego Kościoła. Dlatego niech współpracują z innymi proboszczami oraz z kapłanami, pełniącymi duszpasterskie obowiązki na danym terytorium (jakimi są np. wikariusze zewnętrzni, dziekani) lub przydzielonymi do dzieł o charakterze ponadparafialnym, żeby duszpa-

sterstwo diecezji nie cierpiało na brak jedności, a zyskiwało na skuteczności.

Poza tym duszpasterstwo winno być zawsze nacechowane duchem miśnym, tak, żeby w odpowiedni sposób rozciągało się na wszystkich przebywających w parafii. W razie więc, gdyby proboszczowie nie mogli osiągnąć ugrupowań ludzkich, niech przyzwą do swęj pomocy innych, nawet świeckich, którzy by im w sprawach dotyczących apostołatu świadczyli pomoc.

Celem nadania większej skuteczności teje trosce o dusze, usilnie się poleca wspólne życie kapłanów, zwłaszcza związanych z tą samą parafią, które obok wzmożenia działalności apostołskiej daje wiernym przykład miłości i jedności.

2) W spełnianiu obowiązku nauczania do zadań proboszczów należy: głoszenie słowa Bożego wszystkim wiernym, by oni umocnieni w wierze, nadziei i miłości wzrastali w Chrystusie, a wspólnota chrześcijańska dawała to świadectwo miłości, które zalecił Pan.¹⁷ Podobnie należy do ich zadań doprowadzenie wiernych przez nauczanie katechizmu do pełnego poznania tajemnicy zbawienia, przystosowanego do każdego wieku. Dla podania tej nauki niech szukają pomocy nie tylko u osób zakonnych, lecz też współpracy świeckich, również przez założenie Bractwa Nauki Chrześcijańskiej.

W dokonywaniu dzieła uswięcenia niech się proboszczowie zatroszczą, by odprawianie ofiary eucharystycznej było ośrodkiem i szczytem całego życia wspólnoty chrześcijańskiej. Tak samo niech dołożą starań, by wierni posilali się duchowym pokarmem przez pobożne i częste przyjmowanie Sakramentów oraz przez świadomy i czynny udział w Liturgii. Proboszczowie winni także pamiętać, jak ogromnie przyczynia się do wyrobienia życia wewnętrzznego Sakrament Pokuty; toteż niech się chętnie oddają słuchaniu spowiedzi wiernych, zapraszając w tym celu z pomocą, w razie potrzeby, również innych kapłanów, którzy by władali innymi językami.

W dopełnianiu obowiązku duszpasterskiego niech się proboszczowie starają przede wszystkim poznać własną owczarnię. Skoro zaś są sługami wszystkich owiec, niech zabiegają o spotęgowanie życia chrześcijańskiego zarówno u pojedynczych wiernych jak i w rodzinach, stowarzyszeniach, zwłaszcza oddanych apostołatowi, jak i w całej wspólnocie parafialnej. Winni zatem odwiedzać domy i wizytować szkoły, tak jak tego wymaga duszpasterski obowiązek, pilnie doglądać dorastającej i starszej młodzieży, otaczać ojcowską miłością ubogich i chorych, w specjalnej na koniec trosce mieć robotników i dokładać starań, by wierni udzielali poparcia dziełom apostołatu.

3) Wikariusze parafialni, jako współpracownicy proboszcza, wkładają codziennie wybitną i czynną współpracę w posługę duszpasterską, pełniąc ją pod władzą proboszcza. Z tego względu między proboszczem a wikariuszem winno mieć miejsce bratnie współzycie i kwitnąć zawsze wzajemna miłość i poważanie. Niech sobie też wzajem pomagają radą, wsparciem i przykładem, roztaczając opiekę nad parafią w zgodności dążeń i zespoleniu wysiłków.

31. W urobieniu sobie sądu o zdolności kapłana do prowadzenia jakiejś parafii winien biskup uwzględnić nie tylko jego wiedzę, lecz również pobożność, gorliwość apostołską oraz inne uzdolnienia i przymioty, które są wymagane do należytego wykonywania pieczy nad duszami.

Oprócz tego, skoro cały sens obowiązków parafialnych stanowi dobro dusz, dla umożliwienia biskupowi łatwiejszego i bardziej odpowiedniego

¹⁷ Por. J 13, 35.

postępowania przy obsadzaniu parafii, znosi się, nie naruszając praw zakonników, jakiegokolwiek uprawnienia do przedstawiania, nominacji lub rezerwacji, jako też prawo konkursu, zarówno ogólne jak i szczegółowe, tam gdzie ono istnieje.

Proboszczom zaś we własnych parafiach niech przysługuje taka stałość na stanowisku, jakiej wymaga dobro dusz. Dlatego, wobec uchylenia różnicy między proboszczami nieusuwalnymi i usuwalnymi, trzeba zrewidować i uprościć sposób postępowania w przenoszeniu i usuwaniu proboszczów, żeby biskup mógł, przy zachowaniu naturalnej i kanonicznej sprawiedliwości, zaradzić stosownie potrzebom dobra dusz.

Usilnie prosi się proboszczów, którzy na skutek daleko posuniętego wieku lub z innej poważnej przyczyny doznają przeszkód w należyтым i owocnym dopełnianiu obowiązków, by sami dobrowolnie czy to na wezwanie biskupa rzekli się swego stanowiska. Rezygnującym winien biskup zabezpieczyć odpowiednio utrzymanie.

32. Na koniec, toż samo zbawienie dusz winno być uzasadnieniem, na podstawie którego rozstrzyga się lub rewiduje sprawę erygowania czy zniesienia parafii oraz innych tego rodzaju innowacji, które biskup będzie mógł oczywiście przeprowadzić na mocy swej władzy.

4) Zakonnicy.

33. Na wszystkich zakonnikach, do których trzeba zaliczyć w zakresie poniższych wskazań członków wszystkich innych Instytutów kierujących się radami ewangelicznymi wedle swojego powołania, ciąży obowiązek usilnej i gorliwej współpracy w budowaniu i wzroście całego Mistycznego Ciała Chrystusowego oraz dobra Kościołów partykularnych.

Celom tym są zobowiązani udzielać wsparcia głównie przez modlitwę, czyny pokutne i przykład własnego życia, a obecny święty Sobór bardzo ich zachęca, by nieustannie wzrastali w docenianiu tych rzeczy i w zamłowaniu do nich. Ale licząc się z właściwym każdemu zakonowi charakterem, winni skwapliwiej przystępować również do zewnętrznych dzieł apostołatu.

34. Kapłani zakonni, wyświęceni do zadań kapłańskich na to, by być troskliwymi współpracownikami biskupiego stanu, są dziś w możności służyć większą pomocą biskupom wobec zwiększania się potrzeb dusz. Dlatego trzeba powiedzieć, że w pewien prawdziwy sposób przynależą do kleru diecezjalnego, skoro mają udział w trosce o dusze i w pełnieniu dzieł apostołatu pod władzą świętych pasterzy.

Również inni członkowie zakonów, mężczyźni czy kobiety, tak samo w specjalny sposób przynależni do rodziny diecezjalnej, świadczą dużą pomoc czcigodnej Hierarchii, a na skutek wzrostu wymagań apostołatu, mogą i powinni z dniem każdym świadczyć jej coraz więcej.

35. Wszelako, celem harmonijnego zawsze spełniania dzieł apostołatu w poszczególnych diecezjach i zachowania w pełni jednolitej dyscypliny diecezjalnej ustala się następujące zasady podstawowe:

1) Wszyscy zakonnicy winni zawsze odnosić się do biskupów, jako następców Apostołów z uległością i szacunkiem. Ponadto, ilekroć wzywa się ich w sposób prawowity do prac apostołskich, zobowiązani są tak spełniać swe powinności, żeby byli biskupom pomocni i ulegli¹⁸. Co więcej, zakonnicy mają chętnie i wiernie iść na rękę biskupom co do ich żądań i życzeń, żeby w szerszym zakresie brali na siebie zadania w służbie dla ludzkiego zbawienia, bez naruszenia charakteru swego Instytutu i w myśl konstytucji, które w razie potrzeby w tym celu przystosować w oparciu o zasadę niniejszego Dekretu Soborowego.

¹⁸ Por. Pius XII, Przemówienie 8 grudnia 1950, ASS 43, 1951, s. 28; por. równ. Paweł VI, Przemówienie 23 maja 1964, AAS 56, 1964, s. 571.

Z uwagi na palące potrzeby dusz oraz na brak diecezjalnego kleru, biskupi mogą zawezwać przede wszystkim Instytuty zakonne nie poświęcające się życiu czysto kontemplacyjnemu do pomocy w różnych posługach duszpasterskich, oglądając się jednak na właściwy każdemu Instytutowi charakter. Niech przełożeni będą w miarę sił skłonni do okazywania tej współpracy również przez przyjmowanie, choćby czasowe, parafii.

2) Zakonnicy zaś, wytypowani do apostołstwa na zewnątrz, winni być przepojeni duchem własnego zakonu i dotrzymywać wierności w zachowaniu reguły oraz uległości wobec własnych przełożonych; a biskupi niech nie omieszkają nalegać na wypełnienie tego zobowiązania.

3) Egzempcja, mocą której zakonnicy podlegają Ojcu Św. lub innej władzy kościelnej, a wyjęci są spod jurysdykcji biskupów, ma głównie na celu wewnętrzny ład Instytutów, by wszystko w nich tym lepiej było scharmonizowane i zwarte oraz przyczyniało się do wzrostu i udoskonalenia zakonnego współżycia¹⁹. Ma ona również na celu możność posługiwania się przez Ojca Św. zakonnikami dla dobra całego Kościoła²⁰ — a przez inną miarodajną władzę dla dobra Kościołów w ramach własnej jurysdykcji.

Egzempcja ta nie stoi jednak na przeszkodzie, żeby zakonnicy podlegali jurysdykcji biskupów w poszczególnych diecezjach stosownie do przepisu prawa, jak tego wymagają ich duszpasterskie zadania oraz należycie zorganizowana opieka nad duszami.²¹

4) Wszyscy zakonnicy, wyjęci i niewyjęci, podlegają władzy miejscowych Ordynariuszy w tym, co dotyczy sprawowania publicznego kultu Bożego — bez naruszania oczywiście odmienności obrządków — duszpasterstwa, podawania ludowi świętej nauki, religijnego i moralnego wychowania wiernych, zwłaszcza dzieci, katechizacji i liturgicznego urobienia oraz przyzwoitości stanu duchownego jak i wszystkich dzieł w takim zakresie, w jakim mają związek ze sprawowaniem świętego apostołatu. Również i zakonne szkoły katolickie podlegają Ordynariuszom miejscowym, gdy chodzi o ich ogólną organizację i nadzór, bez naruszania jednak prawa zakonników do ich kierownictwa. Podobnie zobowiązani są zakonnicy do zachowania tego wszystkiego, co wszystkim zostanie prawnie oznajmione przez Synody lub Konferencje Biskupów do zachowania.

5) Należy popierać harmonijną współpracę między różnymi Instytutami zakonnymi oraz między nimi a klerem diecezjalnym. Ponadto winno istnieć ściśle uzgodnienie wszelkich dzieł i działalności apostołskiej, które zawisło przede wszystkim od nadprzyrodzonego nastawienia dusz i mentalności, umocnionego i ugruntowanego na miłości. Troska zaś o to uzgodnienie dla całego Kościoła przysługuje Stolicy Apostołskiej, a świętym Pasterzom w ich własnych diecezjach, Patriarchalnym wreszcie Synodom i Konferencjom Biskupów na własnym terenie.

W zakresie dzieł apostołskich, wykonywanych przez zakonników, niech biskupi i Konferencje Biskupów oraz przełożeni zakonnicy i Konferencje wyższych przełożonych zechcą postępować w myśl uzgodnionych wpiery między sobą planów.

6) Celem zgodnego i owocnego rozwoju wzajemnych stosunków między biskupami i zakonnikami, niech biskupi i przełożeni zakonnicy zechcą zbierać się w stałych terminach lub ilekroć zda się to przydatne, by omówić sprawy związane w ogóle z apostołstwem na danym terytorium.

19 Por. Leon XIII, Konst. Ap. Romanos Pontifices, 8 maja 1881; Acta Leonis XIII, t. II, 1882, s. 234.

20 Por. Paweł VI, Przemówienie 23 maja 1964, AAS 56, s. 570—571.

21 Por. Pius XII, Przemówienie 8 grudnia 1950, 1 c.

WSPÓLPRACA BISKUPÓW
DLA WSPÓLNEGO DOBRA WIĘKSZEJ ILOŚCI KOŚCIOŁÓW

I. Synody, Zebrania, a zwłaszcza Konferencje Biskupów

36. Już od pierwszych wieków Kościoła biskupi, stojący na czele poszczególnych Kościołów, w poczuciu więzi braterskiej miłości oraz przekazanego Apostołom powszechnego posłannictwa zespalali swe siły i zamierzenia dla pomnożenia dobra zarówno wspólnego czy właściwego poszczególnym Kościołom. Z tego to powodu tworzone czy to Synody, czy Zebrania prowincjonalne, czy wreszcie Sobory plenarne, na których biskupi ustalali trzymanie się jednakowego dla wszystkich diecezji sposobu zarówno nuczania prawd wiary jak i unormowania dyscypliny kościelnej.

Obecny święty Sobór Powszechny wyraża życzenie, by czcigodne instytucje Synodów i Soborów nabrały nowej mocy, a przez to, by należyście i skutecznie dało się zaradzić wzrostowi wiary i zachowaniu karności w różnych Kościołach, stosownie do okoliczności czasu.

37. W dzisiejszych szczególnie czasach biskupi częstokroć nie potrafią spełnić swych zadań odpowiednio i owocnie, jeżeli nie będą zacieśniać wciąż i zespalać swej zgodnej współpracy z innymi biskupami. A skoro Konferencje Biskupów, utworzone już wśród wielu narodów, wykazały się wspaniałymi dowodami bardziej wydajnego apostołatu, obecny święty Sobór uważa za nader wskazane, by wszędzie w świecie biskupi tego samego narodu lub kraju grupowali się w jeden zespół, zbierając się w określonych czasach, ażeby przez wymianę pomysłów swej przezorności i doświadczenia oraz zestawienie planów zaistniał święty zestrój sił dla wspólnego dobra Kościołów.

Wobec tego postanawia w sprawie Konferencji Biskupów, co następuje:

38. 1) Konferencja Biskupów jest jakby zespołem, w którym czcigodni pasterze danego narodu czy terytorium łącznie wykonują swe pasterskie zadania dla pomnożenia dobra, udzielonego ludziom przez Kościół, głównie poprzez odpowiednio dostrójone do bieżących okoliczności czasu formy i sposoby apostołatu.

2) Do Konferencji Biskupów należą wszyscy Ordynariusze miejscowi jakiegobądź obrządku — z wyjątkiem Wikariuszów generalnych — biskupi koadiutorzy i pomocnicy oraz inni biskupi tytularni pełniący specjalne zadania, zlecone sobie przez Stolicę Apostolską lub Konferencję Biskupów. Wszyscy inni biskupi tytularni, jak też i legaci papiescy, z uwagi na spełnianie szczególnych obowiązków na danym terenie, nie są prawnie członkami Konferencji.

Ordynariuszom miejscowym oraz koadiutorom przysługuje głos decydujący. Pomocnikom zaś oraz innym biskupom, posiadającym prawo do udziału w Konferencji, statut Konferencji przyzna głos decydujący lub doradczy.

3) Każda Konferencja Biskupów winna sporządzić swój statut, podległy przejrzeniu przez Stolicę Apostolską, w którym poza innymi środkami byłyby przewidziane wydziały, obliczone na skuteczniejsze osiągnięcie celu, np. stała Rada Biskupów, Komisje biskupie, Sekretariat Generalny.

4) Uchwały Konferencji Biskupów, byleby powzięte były prawnie i przynajmniej przez dwie trzecie głosów biskupów należących do Konferencji z głosem decydującym oraz uznane przez Stolicę Apostolską, mają moc zobowiązań prawnych jedynie w wypadkach, w których bądź przypisywałoby to prawo powszechne, bądź zdecydowało o tym specjalne

zarządzenie Stolicy Apostolskiej wydane z inicjatywy własnej lub na prośbę samej Konferencji.

5) Gdzie wymagałyby tego szczególnie okoliczności, biskupi większej liczby narodów będą mogli za zgodą Stolicy Apostolskiej utworzyć jedną Konferencję.

Ponadto należy popierać stosunki wzajemne między Konferencjami Biskupów spośród różnych narodów, celem pomnożenia i zabezpieczenia większego dobra.

6) Usilnie się poleca, żeby dostojnicy Kościołów Wschodnich przy umacnianiu dyscypliny własnego Kościoła na Synodach, a celem skutecznego poparcia dzieł dla dobra religii, liczyli się również z dobrem wspólnym całego terytorium, tam gdzie istnieje więcej Kościołów różnych obrządków, po uzgodnieniu zapatrywać na międzyrytualnych spotkaniach, wedle norm do ustalenia przez miarodajną Władzę.

II. Zasięg prowincji kościelnych i tworzenie okręgów kościelnych

39. Dobro dusz wymaga odpowiedniego wyodrębnienia nie tylko diecezji, lecz również i prowincji kościelnych, a nawet podsuwa myśl o utworzeniu okręgów kościelnych, tak żeby lepiej odpowiedzieć potrzebom apostołatu zależnie od społecznych i lokalnych warunków oraz ułatwić i nadać większą owocność wzajemnym stosunkom biskupów czy to między sobą, czy z Metropolitami oraz z innymi biskupami tego samego narodu, jak też stosunkom między biskupami a władzami świeckimi.

40. Wobec tego święty Sobór postanawia dla osiągnięcia wspomnianych celów, co następuje:

1) Należy odpowiednio przebadać zasięg prowincji kościelnych, a prawa i przywileje Metropolitów określić na zasadzie nowych i trafnych założeń.

2) Za regułę należy przyjąć, żeby wszelkie diecezje oraz inne wyodrębnione terytoria, zrównane z diecezjami, przynależały do jakiejś prowincji kościelnej. Wobec tego diecezje podległe obecnie bezpośrednio Stolicy Apostolskiej i nie złączone z żadną inną, trzeba albo razem zespolić w nową prowincję kościelną, jeśli się to dało, albo przydzielić do innej prowincji, która jest bliżej lub dogodniej położona i poddać prawu metropolitalnemu arcybiskupa na zasadzie prawa powszechnego.

3) Tam, gdzie perspektywa użyteczności to podsuwa, należy powiązać prowincje kościelne w okręgi kościelne, których organizację należy prawnie ustalić.

41. Jest rzeczą wskazaną, żeby miarodajne Konferencje Biskupów rozpatrzyły sprawę takiego wytyczenia prowincji kościelnych lub utworzenia okręgów, wedle norm ustalonych już co do wyodrębnienia diecezji pod nn. 23 i 24, a swoje plany i życzenia przedłożyły Stolicy Apostolskiej.

III. Biskupi pełniący zadania międzydiecezjalne

42. Ponieważ potrzeby duszpasterskie coraz więcej domagają się, żeby pewne zadania duszpasterskie były harmonijnie pokierowane i rozwijane, dobrze będzie utworzyć pewne stanowiska dla obsłużenia wszystkich lub wielu diecezji jakiegoś określonego okręgu lub narodu, które można powierzyć również biskupom.

Święty Sobór zaś poleca, żeby między zwierzchnikami czy biskupami, pełniącymi te obowiązki, a biskupami diecezjalnymi oraz Konferencjami Biskupów utrzymywała się zawsze braterska więź i zgranie serc w pasterskiej zapobiegliwości, której zasady należy nawet określić prawem powszechnym.

43. Ponieważ duchowa opieka nad żołnierzami wymaga, ze względu na ich osobliwe warunki życia, niezwyklej dbałości, trzeba w miarę możliwości

stworzyć dla każdego narodu wikariat polowy. Zarówno wikariusz jak i kapelani winni się gorliwie poświęcać temu trudnemu dziełu w zgodnej współpracy z biskupami diecezjalnymi.¹

Toteż biskupi rezydencjalni mają odstąpić wikariuszowi polowemu wystarczającą ilość kapłanów odpowiednich do tego doniosłego zadania, a zarazem używać poparcia zamierzeniom służącym pomnożeniu duchowego dobra żołnierzy.²

Zarządzenia ogólne

44. Święty Sobór postanawia, żeby przy rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego sformułowano odpowiednie prawa po linii założeń ustalonych w niniejszym Dekrecie, po przemyśleniu tych uwag, które wysunięte zostały przez Komisje lub Ojców Soborowych.

Ponadto święty Sobór postanawia, by na użytek tak biskupów jak i proboszczów sporządzono ogólne poradniki duszpasterskie celem dostarczenia im pewnych wytycznych dla łatwiejszego i bardziej dostosowanego wywiązania się ze swoich zadań duszpasterskich.

Należy również sporządzić zarówno specjalny poradnik w zakresie pracy duszpasterskiej nad odrębnymi grupami wiernych w różnych warunkach poszczególnych narodów lub okręgów, jak i poradnik katechetycznego nauczania chrześcijańskiego ludu, w którym omawiano by podstawowe zasady tegoż nauczania, jego organizację oraz opracowanie książek dotyczących tego przedmiotu. W opracowaniu zaś tych poradników trzeba również wziąć w rachubę uwagi przedłożone czy to przez Komisje, czy przez Ojców Soborowych.

To wszystko, co wyrażone zostało w niniejszym Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele, w całości i w szczegółach zyskało uznanie Ojców świętego Soboru.

A My na mocy udzielonej nam przez Chrystusa Władzy Apostolskiej wraz z Czcigodnymi Ojcami w Duchu Świętym to zatwierdzamy, postanawiamy i ustalamy, i te postanowienia soborowe polecamy ogłosić na chwałę Bożą.

W Rzymie, u św. Piotra, w dniu 28 października 1965 r.

*Ja, Paweł Biskup Kościoła Katolickiego
następują podpisy Ojców*

EPISKOPAT POLSKI

16

Część druga

„AKCJE (ZADANIA) DUSZPASTERSKIE“ W „ROKU SOBOROWYM“ (1967)

Uwagi wprowadzające

1. Programowanie „akcji (zadań) duszpasterskich“ w tzw. „Roku Soborowym“ (1967) i w latach następnych musi się ściśle wiązać z proble-

¹ Por. Sw. Kongr. Konsyst. *Instructio de Vicariis Castrensibus*: 23 kwietnia 1951: AAS 43, 1951, s. 562–565; *Formula servanda, in relatione de Statu Vicariatus Castrensium conficienda*, 20 października 1956: AAS 49, 1957 s. 159–163; Dekret *De sacerdotum liminum Visitatione a Vicariis Castrensibus peragenda*, 28 I ut. 1959: AAS 51, 1959, s. 272–274; Dek. *Facultas audiendi confessiones militum Capellanis extenditur* 27 listopada 1960: AAS 53, 1961 s. 49–50. Por. równ. Sw. Kongr. dla spraw zakon.: *Instructio de Capellanis militum religiosi* 2 lutego 1955: AAS 47, 1955, s. 93–97.

² Por. Sw. Kongregacja Konsyst. List do Hierarchii hiszpańskiej, 21 czerwca 1951: AAS 43, 1951, s. 566.

matyką soborową, a więc — opierać się na wskazaniach dokumentów soborowych. — Tak też zaprojektowano niżej wskazane „akcje“.

2. Duszpasterzom polskim — dość mocno zmęczonym ogólną duszpasterską pracą i „akcjami duszpasterskimi“ lat W. Nowenny oraz Jubileuszu Tysiąclecia — trzeba dać w najbliższym roku i w latach następnych nieco więcej „oddechu“ i „luzu“, a więc nie mnożyć zbytnio pracochłonnych o dotychczasowym charakterze „zadań“. Jednakże — z drugiej strony należy czym prędzej przekazać im możliwie szeroko problematykę soborową i pogłębić ją z nimi a przez nich z wiernymi, jako że Sobór był par excellence duszpasterski i praktyczny. Nie wolno też przeoczyć i na później odkładać zainteresowań powszechnych Soborem, jakie spotykamy u Ludu Bożego.

3. Zgodnie z życzeniami kierowników Wydziałów Duszpasterskich działających przy Kuriach Biskupich, niejednokrotnie wyrażanych, należy diecezjom i parafiom zostawić sporo swobody w doborze problematyki soborowej aczkolwiek trzeba im podać centralnie — jak to było dotychczas — dość dokładną sugestię i wykaz „zadań“ w tym zakresie — do wyboru.

Otóż — poniżej Komisja Duszpasterska Episkopatu wskazuje ogólnie i w zarysie szereg tego rodzaju „akcji duszpasterskich“, których „detale“ i szczegółowe przeprowadzenie określi sobie i zaadaptuje „teren“, tzn. każda diecezja i parafia.

4. Zaznaczyć należy, że w następnym etapie — po zatwierdzeniu przez Komisję Duszpasterską Episkopatu i jego Plenarną Konferencję — zostaną przedłożone inne jeszcze „zadania duszpasterskie“ dla terenu — diecezji i parafii, które bardziej jeszcze szczegółowo zaaplikują wskazania dokumentów soborowych.

ZADANIA DUSZPASTERSKIE DO REALIZACJI W „ROKU SOBOROWYM“

I. *Hasło ogólne*: Odnowa soborowa początkiem nowego Tysiąclecia.

II. *Hasła szczegółowe*: Powszechne powołanie do odpowiedzialności za Kościół; — do apostołstwa i — do ewangelicznej doskonałości.

III. *Wykaz „zadań duszpasterskich“*:

1. *I niedz. po Objaw. P.* (urocz. Najśw. Rodziny): Pouczenie pasterskie o małżeństwie i rodzinie (na 15 minut) opracuje na nowo Komisja Duszpasterstwa Rodziny, najlepiej na podstawie następujących dokumentów soborowych:

a) Konst. dogm. „O Kościele“, r. IV, n. 35 i r. V, n. 41;

b) K.p. „O Kościele w świecie współcz.“, cz. II, r. I, nn. 47—52;

c) Dekl. „O wychowaniu chrześcijańskim“.

2. *Dni 18—25 stycznia*: „Oktawa Modłów o zjednoczenie chrześcijaństwa“. — Pogadanki (na 5 minut) na tle dekr. „O ekumenizmie“ i innych przygotuje ktoś z ramienia Komisji Ekumenicznej Episkopatu.

3. *Niedziela Pięćdziesiątnicy*: Nabożeństwo przebłagalne za grzechy pijaństwa. — Program przygotowuje specjalna Komisja Episkopatu.

4. *W lutym (przed W. Postem)*: proponuje się (niezależnie od Międzynarodowego Dnia (Niedzieli Powołań) — II niedz. po Wielkanocy — „Tydzień powołań kapłańskich i zakonnych będą 10-minutowe „Pogadanki“ na ten temat, z jakąś oprawą paraliturgiczną, na podstawie następn. dokumentów sobor. przygotowane:

a) K.d. „O Kościele“, r. III, nn. 28—29 i r. VI, nn. 43—47;

b) Dekret „O posłudze i życiu kapłanów“;

c) Dekret „O dostosowanej odnowie życia zakonnego“;

d) Dekret „O formacji kapłańskiej“;

e) Deklar. „O wychowaniu chrześcijańskim“.

Przygotować te „Pogadanki“ i obmyśleć program innych akcji w tym zakresie mógłby Zespół z ramienia zakonnej Komisji Powołań razem z Podkomisją powołań, istniejącą przy Komisji Duszpasterskiej Episkopatu.

5. W lutym — marcu (W. Post): Wielkopostne rekolekcje parafialne dla wszystkich stanów p.t. Chrystus w Kościele jako „wspólnocie wiary, nadziei i miłości“ uświęcającej dusze i cały świat — w oparciu przede wszystkim o K.d. „O Kościele i K.p. „O Kościele w świecie współczesnym“.

Szkice tych rekolekcji o charakterze „uderzeniowym“, obowiązujące tematycznie wszystkich rekolekjonistów wielkopostnych, mogłyby przygotować Komisja Apostolstwa i Duszpasterstwa przy Konsulcie Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce.

6. W kwietniu (najlepiej w I-szej dekadzie): Kursy doskonalenia duszpasterzy n. t. Odnowa duszpasterzy w posłudze słowa i szafarstwie Sakramentów św. — w świetle dokumentów soborowych. Schematy tych wykładów dla diecezji opracuje i zasugeruje im ktoś z ramienia Komisji Duszpasterskiej Ep.

Ascetyczno-duszpasterskie zagadnienia dla kapłanów, na ich dni skupień i kongregacje dekan., podsunie ktoś z Komisji Duszpasterskiej Ep.

7. W maju: a) Nabożeństwo majowe z „Naukami-Czytankami“ obmyśli w nowoczesnej i urozmaiconej formie — Komisja Maryjna Episkopatu.

b) Uroczystość Królowej Polski (3 maja): Ponowienie Ślubowania Jasnogórskiego. Program przygotowuje Zespół z ramienia Komisji Maryjnej Episkopatu. Trzeba przypomnieć wiernym o „odnowie“ aktu „oddania się w niewolę miłości Maryi“.

8. W czerwcu: Nabożeństwa czerwcowe — z „Naukami-Czytankami“ n. t. Istota kultu Bożego Serca: idea oddania się i wynagradzania Chrystusowi Panu poprzez „świadczenie o Nim“ w wielorakim czynnym apostołstwie. — Treść tych Nauk należy osnuć wokół dekretu „O apostołstwie świeckich“, a ich opracowanie i ułożenie programu unowocześnionego nabożeństwa zlecić Zespołowi z zakonu Jezuitów.

9. W lipcu — sierpniu: Rekolekcje „soborowe“ dla osób duchownych. Szkice takich rekolekcji n. t.: Kapłani (alumni, zokonnicy, zakonnice) wobec odnowy swego życia w duchu wskazań soborowych — mogłyby opracować Komisje Duszpasterskie Episkopatu lub Komisja Służby Duszpasterzom i Komisja Apostolstwa i Duszpasterstwa W.P.Z.M. (jej Podkomisje rekolekcyj dla osób duchownych).

10. W końcu sierpnia: „Wykłady Soborowe“ dla Duchowieństwa na KUL opracuje program specjalny Zespół z KUL.

11. Początek września: Akcja z ramienia Komisji Katechet. Ep. przez Wydziały Katechet. w diecezjach — zachęcające rodziców i dzieci do katechizacji.

12. Dni 24—30 września: Propozycja urządzenia „Tygodnia Biblijnego“ (łączenie z praktykowanym „Nabożeństwem Słowa Bożego“) pod hasłem: „Poznanie Pisma św. prowadzi do poznania Chrystusa (św. Hieronim). — Program powinna przygotować jakaś grupa Bibliistów z ramienia Komisji Studiów Episk., a szkice wykładów przesłać na czas do poszczególnych ośrodków duszpasterskich. — By nie zageszczać „akcyj“ w krótkim przeciągu czasu, można by ten „Tydzień“ urządzić w innym terminie albo w roku następnym.

13. Dni 1—7 października: „Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego“ w świetle dekr. „O apostołstwie świeckich“ (i innych). „Nauki październi-

nikowe“ na ten „Tydzień“ i szczegółowy program postara się przygotować — jak dotychczas — Komisja Duszpasterstwa Dobroczyńności Episkopatu.

14. *Dni 15—22 października*: „Tydzień Misyjny“ (przed „Niedzielą Misyjną“ — 22. 10.) zorganizuje centralnie Apostolska Unia Misyjna Kleru, a nauki na ten „Tydzień“ i program jego obchodu w kościołach przygotowuje — w oparciu o odpowiednie dokumenty soborowe — Zespół z ramienia tej Unii.

15. *W listopadzie* (o ile się uda): „Tydzień kultury chrześcijańskiej w Polsce“ — mógłby opracować w świetle odpowiednich dokumentów soborowych z aplikacją do polskich warunków, powołany przez Komisję Duszpasterską Episkopatu fachowy Zespół Intelektualistów duchownych i świeckich.

Uwaga: Powyższy wykaz „akcyj (zadań) duszpasterskich“ w „Roku Soborowym“ jest zbiorem sugestyj, zasadniczo obowiązujących diecezje, podsuniętych kierownictwu duszpasterstwa przy Kuriach Biskupich, które — rozglądniejszy się w swoich możliwościach — zechcą gorliwie włączyć się w ogólnopolskie „aggiornamento“ i „aprofondimento“ duszpasterstwa, wytyczone przez Sobór Watykański II.

Z ORDYNARIATU

17

ZMIANY WŚRÓD DUCHOWIEŃSTWA

Mianowani:

- Ks. dr Tadeusz Połoński, wikariusz ekonom parafii Gródek, administratorem tejże parafii.
- Ks. Wacław Jaroszewicz, rezydent w Hadynowie, rektorem filii duszpasterskiej Horoszki Duże.
- Ks. mgr Stanisław Mućka, absolwent KUL, wikariuszem parafii Garwolin.

Przeniesieni:

- Ks. Eugeniusz Zalewski, rektor filii duszpasterskiej Horoszki Duże na administratora parafii Wiśniew k. Mińska Mazowieckiego.
- Ks. Ryszard Kamiński, wikariusz parafii Kornica na wikariusza parafii Górzno.
- Ks. Józef Jan Chandjuk, wikariusz parafii Górzno na wikariusza parafii Kornica.
- O. Józef Damian Zawitkowski z Zakonu OO. Kapucynów, wikariusz par. Wojcieszków na wikariusza parafii Korytnica Łaskarzewska.
- Ks. Wiesław Żołądek, wikariusz parafii Korytnica Łaskarzewska na wikariusza parafii Wojcieszków.
- Ks. Adolf Maciąg, wikariusz parafii Hańsk na wikariusza parafii Jabłonna Lacka.
- Ks. Stanisław Gładki, wikariusz parafii Kosów na wikariusza parafii Kąkolewnica.
- Ks. Wacław Kołuj, wikariusz parafii Kąkolewnica na wikariusza parafii Łochów.
- Ks. Jerzy Czarnecki, wikariusz parafii Łochów na wikariusza parafii Kosów.

EGZAMINY KAPLAŃSKIE W 1967 ROKU

Egzamin ad beneficia curata:

W myśl statutu 90 Synodu Diecezjalnego odbędą się w gmachu Kurii Biskupiej w Siedlcach w dniach od 7 do 14 września 1967 r. od godz. 10 egzamin z całości prawa kanonicznego i historii Kościoła podług programu — obacz: Wiadomości Diecezjalne Podlaskie 1958 r., Nr 2, st. 72—77.

Do złożenia powyższego egzaminu zostają wezwani następujący kapłani:

Dnia 7 września: Ks. Chlebek Jan, ks. Chojniak Lucjan, ks. Franczuk Józef (historia Kościoła), ks. Kardas Henryk, ks. Latosi Zbigniew.

Dnia 9 września: Ks. Lipniacki Mieczysław, ks. Marciszewski Kazimierz, ks. Harazin Karol, ks. Szajda Józef.

Dnia 11 września: Ks. Szajda Stanisław, ks. Bąk Czesław, ks. Białecki Tadeusz, ks. Bieńkowski Zbigniew.

Dnia 12 września: Ks. Gładki Stanisław, ks. Gogłoz Jan, ks. Mironiuk Józef, ks. Mastalerczuk Franciszek, ks. Maksymowicz Stanisław.

Dnia 13 września: Ks. Mazurek Czesław, ks. Skorodiuk Józef, ks. Syzewski Eugeniusz, ks. Stachyra Stanisław, ks. Toczyski Jan.

Dnia 14 września: Ks. Romańczuk Mieczysław, ks. Wetoszka Henryk, ks. Utykański Henryk, ks. Zychora Jerzy.

Egzaminy wikariuszowskie

W myśl statutu 89 Synodu Diecezjalnego odbędą się w Kurii Biskupiej w Siedlcach w dniach od 15 do 25 września 1967 r. od godziny 10 egzaminy wikariuszowskie:

Egzamin III

Z teologii moralnej fundamentalnej i specjalnej podług programu obacz: Wiadomości Diecezjalne Podlaskie 1958 r. Nr 2, str. 77—78 oraz z liturgiki i rubrycystyki podług programu, obacz: Wiadomości Diecezjalne Podlaskie 1958 r. Nr 2, str. 78 z uwzględnieniem: a) encykliki „Mediator Dei“; b) Nowego Kodeksu Rubryk (W.D.P. 1961 r.); c) Konstytucji o Liturgii Świętej (W.D.P. 1964 r., Nr 9) i d) Instrukcji o należytych wykonywaniu Konstytucji o Liturgii Świętej (W.D.P. 1965 r., Nr 1).

Do złożenia powyższego egzaminu zostają wezwani następujący kapłani:

Dnia 15 września: Ks. Mikita Stanisław, ks. Chaber Stanisław, ks. Potiopa Kazimierz, ks. Krassowski Antoni, ks. Stolarczyk Jan.

Dnia 16 września: Ks. Józwick Julian, ks. Bogusz Stanisław, ks. Płudowski Wincenty, ks. Niewiatowski Waclaw, ks. Oleszczuk Józef.

Dnia 18 września: Ks. Burkat Wojciech, ks. Zdunek Kazimierz, ks. Żeleźnik Stanisław, ks. Przytarski Stanisław, ks. Krzemiński Kazimierz.

Egzamin II

Z teologii dogmatycznej fundamentalnej i specjalnej oraz z teologii pasterskiej według programu — obacz: Wiadomości Diecezjalne Podlaskie 1949 r., Nr 12, str. 90—93 oraz dokumenty soborowe Vaticanum II, dotąd opublikowane, a zwłaszcza Konstytucja o Kościele „Lumen gentium“, dekret o Eklezjologii i dekret o Kościołach Wschodnich oraz o Źródłach Objawienia i deklaracja o wolności religijnej, i Dokumenty powyższe należy przedstawić w streszczeniu na piśmie.

Do złożenia powyższego egzaminu zostają wezwani następujący kapłani:

Dnia 19 września: Ks. Charyton Bronisław, ks. Jałtuszyk Stanisław, ks. Kondeja Stanisław, ks. Kowalski Piotr, ks. Pilipiuk Jan.

Dnia 20 września: Ks. Franczuk Józef, ks. Szulak Franciszek, ks. Czerwiński Czesław, ks. Walo Eugeniusz, ks. Domański Michał, ks. Och Witold.
Dnia 21 września: Ks. Kałużny Henryk, ks. Raboszuk Jan, ks. Zielonka Zdzisław, ks. Czarnecki Jerzy, ks. Gałęcki Stanisław, ks. Potapczuk Janusz.

Egzamin I

Z Pisma św. Starego i Nowego Testamentu oraz homiletyki podług programu — obacz: Wiadomości Diecezjalne Podlaskie 1949 r. Nr 1—3, str. 29—32.

Do złożenia powyższego egzaminu zostają wezwani następujący kapłani:

Dnia 22 września: Ks. Kot Tadeusz, ks. Kowalczyk Marian, ks. Pogorzelski Czesław, ks. Markowski Stanisław, ks. Michalik Waclaw, ks. Marcisz Andrzej.

Dnia 23 września: Ks. Wolski Stefan, ks. Czajka Waclaw, ks. Ciołek Czesław, ks. Alaba Mieczysław, ks. Borkowski Jan.

Dnia 25 września: Ks. Głowacki Mieczysław, ks. Gołębicki Edward, ks. Kamiński Ryszard, ks. Miłosz Jan.

Wszyscy Kapłani, wyznaczeni zarówno na egzamin ad beneficium curata, jak i wikariuszowski, powinni należycie przygotować się do egzaminów, przygotowania nie odkładać na ostatnie tygodnie przed egzaminami.

Zgodnie z zarządzeniem Komisji Duszpasterskiej Episkopatu tematem kazań w „Roku Soborowym“ 1967 winny być wyjaśnienia dokumentów soborowych.

Kazanie ma być krótką odpowiedzią Soboru na „pytania współczesnych ludzi dobrej woli“. Kaznodzieja powinien ukazać słuchaczowi nowe spojrzenia Kościoła na współczesne problemy życia ludzkiego.

Realizując zarządzenie Komisji Duszpasterskiej Episkopatu zdający egzamin Księża przygotowują jeden z wyznaczonych trzech tematów jako piętnastominutowe kazanie — wykład dla starszych.

1. Problem członkostwa Kościoła w Konstytucji „Lumen gentium“.
2. Posłannictwo świeckich w Kościele w świetle Konstytucji „Lumen gentium“.
3. Kościół w posłudze współczesnemu światu według Konstytucji „O Kościele w świecie współczesnym“.

Kazanie napisane czytelnie należy złożyć w Kurii w dniu egzaminu. Siedlce, 23. I. 1967 r.

† *Waclaw Skomorucha*
Wikariusz Generalny
Biskup Sufragan Podlaski

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

POMOCE DUSZPASTERSKIE

19

Bp Bohdan Bejze

OJCIEC MAKSYMILIAN A KOŚCIÓŁ ODNOWIONY

Najbardziej podstawowa z uchwał Soboru Watykańskiego II, jaką jest „Konstytucja dogmatyczna o Kościele“, precyzuje w rozdziale VII naukę o świętych oraz wskazania dotyczące ich kultu. Sens tego kultu wyraża „Konstytucja“ najpełniej a zarazem najzwięźlej w następującym zdaniu:

„...Prawdziwy kult świętych polega nie tyle na wielorakości aktów zewnętrznych, ile raczej na nasileniu naszej czynnej miłości, poprzez którą szukamy, dla większego dobra naszego oraz dobra Kościoła, zarówno przyczynienia tego oczekiwania przyczynia się również obchodzone w bieżącym roku tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce. Znaczenie bowiem dziesięciowiekowej pracy Kościoła w granicach naszego kraju oraz uzasadnienie nadziei na pomyślną pracę tegoż Kościoła w przyszłości ukazują się w sposób najbardziej wyrazisty w postaciach świętych. Ich życie świadczy najwymowniej o tym, czym Kościół jest dla człowieka i czym obdarza również wierzących synów naszego narodu. Skoro więc tegoroczny wielki jubileusz skłania nas do refleksji nad rolą Kościoła w Polsce, to trzeba nam zatroszczyć się (może intensywniej niż dotychczas) o sprawę beatyfikacji i kanonizacji Sług Bożych — naszych rodaków.

Tak pojmowany kult świętych — czytamy dalej w „Konstytucji” — „wcale nie zuboża kultu uwielbienia, jaki przez Chrystusa w Duchu oddajemy Bogu Ojcu, lecz przeciwnie, jeszcze bardziej go wzbogaca” (j.w.).

Soborowa nauka o świętych i roli ich kultu ożywia nasze oczekiwania na beatyfikację i kanonizację polskich kandydatów na ołtarze. Do ożywienia tego oczekiwania przyczynia się również obchodzone w bieżącym roku tysiąclecie chrześcijaństwa w Polsce. Znaczenie bowiem dziesięciowiekowej pracy Kościoła w granicach naszego kraju oraz uzasadnienie nadziei na pomyślną pracę tegoż Kościoła w przyszłości ukazują się w sposób najbardziej wyrazisty w postaciach świętych. Ich życie świadczy najwymowniej o tym, czym Kościół jest dla człowieka i czym obdarza również wierzących synów naszego narodu. Skoro więc tegoroczny wielki jubileusz skłania nas do refleksji nad rolą Kościoła w Polsce, to trzeba nam zatroszczyć się (może intensywniej niż dotychczas) o sprawę beatyfikacji i kanonizacji Sług Bożych — naszych rodaków.

Wśród polskich kandydatów na ołtarze pozycję zupełnie wyjątkową zajmuje ojciec Maksymilian Kolbe, franciszkanin, którego proces beatyfikacyjny znajduje się w stadium dalekiego zaawansowania. I jeśli na członkach Kościoła spoczywa obowiązek współdziałania z władzami kościelnymi, ilekroć przeprowadzając proces beatyfikacyjny Kościół stara się stwierdzić oficjalnie świętość jakiegoś Sługi Bożego — to w wypadku ojca Maksymiliana powinniśmy poczuwać się do tego współdziałania szczególnie przynaglani. Dlaczego? Decydują o tym następujące m. in. powody:

1. Osobiste wartości moralne ojca Maksymiliana, które ujawniały się w całym jego życiu a najlepiej wyraziły się w dobrowolnej ofierze złożonej w Oświęcimiu za drugiego człowieka; sposób traktowania rzeczywistości doczesnej wiążący ją harmonijnie z celami nadprzyrodzonymi; wiedza mariologiczna i kult maryjny związane programowo ze służbą dla Kościoła; współczesna koncepcja akcji misyjnej; autentycznie franciszkański styl obcowania z ludźmi — wszystko to sprawia, że ojciec Kolbe należy bezspornie do najznakomitszych prekursorów soborowej odnowy Kościoła. Mianowicie do tych, którzy swą działalnością a często także ofiarami wypracowały w Kościele pomyślny dla soboru duchowy klimat i którzy obecnie mocą swego świadectwa skłaniają nas do troskliwej realizacji soborowych uchwał.

2. Z myślą o przeżywanym aktualnie milenium podkreślić należy, że charakterystyczne znamiona osobowości i działalności ojca Maksymiliana stawiają go w rzędzie tych postaci, w których upatrujemy dojrzały owoc dziesięciu wieków kultury chrześcijańskiej w Polsce. Ale nadto wydaje się, że ojca Maksymiliana należałoby uznać również za postać wiodącą dla chrześcijańskiej kultury religijnej wkraczającej w Polsce w nasze drugie tysiąclecie. Wszak wykazał on empirycznie — swymi skutecznymi przedsięwzięciami i żywotnymi wciąż w świecie dziełami — humanistyczną wartość tej kultury, jej charakter uniwersalny oraz zdolność do rozwoju w epoce współczesnej i przy użyciu współczesnych środków.

3. W bieżącym roku przypada dwudziestą piątą rocznicą męczeńskiej śmierci ojca Maksymiliana Kolbe. W rocznicę tę żywiej przypominamy sobie fakt, że idąc dobrowolnie na śmierć głodową w zamian za skazanego współwięźnia, ojciec Maksymilian uratował mu życie. Lecz nadto ofiarą ojca Maksymiliana została ocalona bądź umocniona w umysłach

i sercach wielu wiara w przewagę dobra nad złem. I właśnie dlatego, że daną swą krwią ojciec Maksymilian udowadnia słuszność chrześcijańskiego optymizmu — jest tak bardzo potrzebny ludziom czasów dzisiejszych, kiedy to tak dotkliwie często występuje w stosunkach ludzkich egoizm rodzący zło w każdej skali: między sąsiadami z tego samego domu i między całymi narodami. Zauważmy, że właśnie na ludzkie namiętności egoistyczne wskazuje „Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym”, kiedy wyjaśnia najgłębsze przyczyny ponawiających się konfliktów i gnębiącego ludzi lęku (par. 4 i 83).

4. We wrześniu tego roku została ogłoszona nowa encyklika Pawła VI wzywająca do zapobieżenia wojnie i utrwalenia na całej ziemi sprawiedliwego pokoju. Religijna więź z ojcem Kolbe ułatwi nam współdziałanie z apelem Papieża, ponieważ będzie nam przypominać groźbę wojny, która ojca Maksymiliana wyrwała z grona żywych. Równocześnie zaś będziemy modlić się o pokój za przyczyną Matki Bożej Różańcowej — jak chce Ojciec Święty — z większą nadzieją, gdy liczyć będziemy na to, że wspiera nas przed Bogiem ojciec Maksymilian, wielki czciciel Maryi.

W jaki sposób katolicy polscy powinni zaangażować się w sprawę procesu beatyfikacyjnego ojca Maksymiliana Kolbe, aby zaangażowanie to było istotnie współdziałaniem z Kościołem?

Wszystkim dostępną jest modlitwa i ona — z punktu widzenia religijnego — stanowi najważniejszy czynnik popierający starania Kościoła o wyniesienie postaci ojca Maksymiliana na ołtarze.¹

Lecz w perspektywie beatyfikacji, na którą żywimy uzasadnioną nadzieją, doniosłe znaczenie posiadają i inne przedsięwzięcia, a mianowicie: w okresie oczekiwania na beatyfikację — przygotowanie społeczeństwa katolickiego do jej przeżycia w sposób intelektualnie pogłębiony; po wyniesieniu zaś Sługi Bożego na ołtarze — upowszechnianie najcenniejszych idei, które z jego postacią są związane. Z tego względu konieczne są przede wszystkim publikacje poświęcone ojcu Maksymilianowi Kolbe, publikacje zarówno naukowe, jak popularne, jak wreszcie utwory z zakresu sztuki. Jawią się przeto konkretne zadania przed katolickimi historykami, pisarzami, publicystami, poetami. Bez ich twórczej pracy beatyfikacja ojca Maksymiliana mogłaby nie wywrzeć znaczniejszego wpływu na życie religijne i moralne naszego katolickiego społeczeństwa. Bo nie ma przesady w obawie, że poważna część polskich katolików, zwłaszcza z pokolenia młodszego, nie posiada dostatecznych wiadomości o osobie i dziele ojca Maksymiliana Kolbe — podobnie zresztą, jak nie posiada już wystarczającego rozeznania co do ostatniej wojny i okupacji hitlerowskiej w Polsce mimo, że nadal odczuwamy i odczuwać będziemy skutki wojennego katalizmu, np. brak unicestwionych licznych skarbów kultury. Co gorsza: są już wśród nas takie osoby, które o ojcu Maksymilianie nie wiedzą zupełnie nic. I trudno się temu dziwić, skoro w języku polskim w kraju zostały wydane o ojcu Kolbe tylko dwie książki (Dobraczyńskiego i Morcinka) i obie od dawna uległy wyczerpaniu.

Gdy mówimy o potrzebie podjęcia przez katolickich ludzi pióra problematyki dotyczącej ojca Kolbe, to chodzi przede wszystkim o katolików świeckich a to z racji posiadanych przez nich kompetencji i autorytetu w dziedzinie nauki i sztuki. Podkreślając ten fakt, nawijamy ponownie —

¹ W Pabianicach (na terenie diecezji łódzkiej), gdzie ojciec Maksymilian Kolbe wraz ze swą rodziną spędził lata dzieciństwa i wczesnej młodości została rozpoczęta we wrześniu br. specjalna akcja modlitwowa w intencji beatyfikacji ojca Kolbe. W intencji tej w zabytkowym kościele św. Mateusza odprawiane są w każdą pierwszą sobotę miesiąca nabożeństwa połączone z przemówieniami na temat osoby i dzieł ojca Maksymiliana.

jak we wstępie niniejszego artykułu — do uchwały ostatniego soboru. Uchwały te bowiem skłaniają do współdziałania duchowieństwa i katolików świeckich także na terenie najgłębiej kościelnym, na którym znajduje się również sprawa kultu świętych.

„Konstytucja dogmatyczna o Kościele“ formułuje reguły podstawowe ustalające czynną rolę katolików świeckich w Kościele:

„...pasterze ...mają korzystać chętnie z ich roztropnej rady, powierzać im z ufnością zadania w służbie dla Kościoła i pozostawiać swobodę oraz pole działania, owszem, dodawać im ducha, aby także z własnej inicjatywy przystępowali do pracy“ (par. 37).

Na myśli szczegółowe o potrzebie udziału katolików świeckich w sprawach kościelnego kultu naprowadzają teksty zawarte w „Konstytucji o liturgii świętej“ i w „Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym“. W pierwszej z tych „Konstytucji“ czytamy:

„Biskupi niechaj czuwają, aby stanowczo nie dopuszczać do kościołów i innych miejsc świętych dzieł artystów, które sprzeciwiają się wierze i dobrym obyczajom oraz pobożności chrześcijańskiej lub obrażają zmysł religijny czy to z powodu nieodpowiedniej formy, czy też z powodu niskiego poziomu, przeciętności lub naśladownictwa“ (par. 124).

Wprawdzie powyższy tekst sam w sobie stanowi wezwanie skierowane do biskupów, ale nie trzeba dowodzić, że w odniesieniu do dzieł sztuki kościelnej niezbędne jest współdziałanie z biskupami znawców i twórców sztuki, a więc przede wszystkim świeckich członków Kościoła. I rzecz oczywista, że również w dziedzinie piśmiennictwa dotyczącego błogosławionych i świętych oraz kandydatów na ołtarze nieodzowny jest czynny udział twórców — pisarzy z prawdziwego zdarzenia, jeśli poziom prac hagiograficznych ma odpowiadać randze ich tematu i jeśli prace te wogóle mają być dziś czytane.

„Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym“ mówi dosłownie o wielkim znaczeniu, jakie dla życia Kościoła posiadają literatura i sztuka:

„Usiłują one bowiem dać wyraz przyrodzonemu uzdolnieniu człowieka, jego problemom i doświadczeniom w dążeniu do poznania i doskonalenia siebie oraz świata; starają się odsłonić sytuację człowieka w historii i w całym świecie, jego nędzę i radości, naświetlić potrzeby i możliwości ludzi, oraz naszkicować lepszy los człowieka. W ten sposób literatura i sztuka mogą podnosić wzwyż życie ludzkie, przedstawione w różnorodnych formach, stosownie do czasów i miejsc.

Trzeba zatem dokładać starań, żeby uprawiający te umiejętności czuli, iż są uznawani przez Kościół w swych przedsięwzięciach, i żeby ułatwiali, korzystając z uporządkowanej wolności, kontakty ze społecznością chrześcijańską“ (par. 62).

Skoro Kościół wysoko ceni literaturę i sztukę z racji ich funkcji poznawczej oraz możliwości uszlachetniania ludzkiego istnienia, to należy wnosić, że zachodzi tym większe zapotrzebowanie ze strony Kościoła na dzieła poświęcone tym, poprzez których życie „Bóg ukazuje ludziom nacalnie swoją obecność i swoje oblicze“ — jak mówi o świętych „Konstytucja dogmatyczna o Kościele“ (par. 50).

Ale raz jeszcze powtórzmy, że pojawienie się tego rodzaju dzieł zależy od twórczej inicjatywy i pracy autentycznych pisarzy i artystów katolickich.

Zakończmy akcentem najbardziej aktualnym, nawiązując do podejmowanych obecnie wysiłków wprowadzenia w życie uchwał soboru. — Jest obowiązkiem wszystkich katolików współdziałać z Kościołem nad ustawicznym ubogacaniem go w moc świętości. Ale zgodnie z duchem i z treś-

cią soborowych uchwał powołani są do tego współdziałania w zakresie społecznie wyjątkowo ważnym twórcy katolickiej kultury. Ich zaangażowanie się w sprawę Sługi Bożego ojca Maksymiliana Kolbe będzie świadectwem, że na jeszcze jednym odcinku naszego katolickiego życia realizujemy uchwały soboru.

Przedruk: „Wiadomości Diecezjalne Łódzkie“ Nr 12, grudzień 1966 r.

NEKROLOG

20

SP. KS. LESŁAW PRUSKI¹

Dnia 4 stycznia 1967 r. zmarł w Jabłonnie Lackiej, dekanatu Sokołowskiego, śp. Ks. Lesław Pruski, wikariusz parafii, w 39 roku życia i 13 roku kapłaństwa. Zmarły Ks. Lesław Pruski pochodził z Tarnowa, urodził się 21. XI. 1927. Szkołę średnią i Seminarium Duchowne ukończył w Tarnowie. Po ukończeniu Seminarium Duchownego został wyświęcony w dniu 3 maja 1953 r. na kapłana. Po święceniach kapłańskich pełnił urząd wikariusza pomocniczego w kilku parafiach w diecezji Tarnowskiej i wskutek trudnych warunków pracy zapadł poważnie na zdrowiu. Zaczął się forszownie leczyć. Ponieważ diecezja Tarnowska ma parafie przeważnie w okolicach górzystych, a Ks. Pruskiemu lekarze wskazywali, aby rekonwalescencję do zupełnego wyleczenia się przeprowadził na terenie nizinnym, dlatego on za zgodą swego ordynariusza Bpa Jerzego Ablewicza zwrócił się do ordynariusza diecezji Podlaskiej z prośbą, by mógł przez jakiś czas pracować na Podlasiu. Ordynariusz siedlecki przyjął go do diecezji 27 czerwca 1963 roku i wyznaczył na wikariusza par. Mordy, gdzie śp. Ks. Lesław Pruski pracował od 15 lipca 1963 r. do 12 marca 1964 roku. Z Mordów został wikariuszem parafii Włodawa (12. III. 1964 — 28. VIII. 1965), a potem parafii Huszlew (28. VIII. 1965 — 1. VIII. 1966) i ostatnio parafii Jabłonna Lacka, pow. Sokołów Podlaski, na którym to stanowisku pracował od pierwszego sierpnia 1966 r. do 4 stycznia 1967 roku.

Zmarły śp. Ks. Lesław Pruski ostatnie dwa lata ustawicznie się leczył. Cierpiał na niedomogę mięśnia sercowego. Kiedy zdrowie trochę wzmocnił, nosił się z zamiarem i czynił starania, aby wyjechać do Australii, gdzie miał swoich kolegów, pracujących tam w duszpasterstwie. Pozwolenie od swego ordynariusza i J. Em. Księdza Prymasa otrzymał, ale czekał na załatwienie formalności paszportowych. Nie wyjechał do Australii, bo śmierć spadła na niego niespodzianie 4 stycznia 1967 r., co jeszcze raz potwierdziło znane przysłowie, że „repentina mors sacerdotis sors“.

Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy zostało odprawione w kościele parafialnym w Jabłonnie Lackiej. Wzięło w nim udział wielu kapłanów i licznie zgromadzeni wierni. Pogrzebany został na cmentarzu w Tarnowie. Pie Iesu Domine dona ei requiem sempiternam.

Ks. Jan Zubka

¹ Na podstawie AKDP., nr 57, I, fol. 1—29.